



Andrzej Ciążela

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID: 0000-0001-7970-2686

e-mail: aciazela@aps.edu.pl

Helena Ciążela

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID: 0000-0002-3151-0623

e-mail: hciazela@aps.edu.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2025.002>

Czy potrafimy się ograniczyć?

Edukacyjna perspektywa etyki cnót i etyki odpowiedzialności globalnej

Wstęp

Żyjemy w czasach osobliwych. Ich najbardziej wybijającą się cechą jest niewątpliwie niezwykle tempo postępu naukowo-technicznego. Postęp ten powoduje, że staliśmy się gatunkiem, który jako pierwszy w historii potrafi przewidywać pewne ogólne trendy rozwoju własnej przyszłości. Chociaż oczywiście przewidywania te są bardzo ogólne i często zawodne w szczegółach, to ogólny kierunek, w którym zmierzamy jako ludzkość, jest wyjątkowo jasno i precyzyjnie określony. Wyznacza go rabunkowa gospodarka zasobami planetarnymi prowadząca do globalnej katastrofy ekologicznej, której coraz bardziej oczywistym skutkiem

staje się wyginięcie naszego gatunku, jeżeli nie zagłada życia na Ziemi¹. Katastrofa rysująca się w przedstawionej wyżej perspektywie, co należy podkreślić, stanowi wynik ludzkiej aktywności. Ma więc antropogeniczny charakter, jest przez ludzkość wywoływana z nieuchronną, jak dotychczas, logiką i żelazną konsekwencją.

Logika naszego gatunkowego rozwoju zdradza w swoim ogólnym mechanizmie wyraźne podobieństwo do procesu fermentacji alkoholowej, której produkty uboczne z perspektywy prowadzących ją drożdży osiagają w pewnym momencie stężenie zabijające swoich wytwórców.

O ile jednak drożdże nie zdradzają cech społeczności zastanawiającej się nad swoją przyszłością, o tyle ludzie nie tylko uznają się za zdolnych do tego rodzaju refleksji, lecz nawet uważają ją za cechę wyróżniającą ich spośród innych istot żywych. Myślenie o przyszłości stwarza możliwość podejmowania wyzwań, które ona niesie, aktywnego ustosunkowania się do nich, uniknięcia niebezpieczeństw. W konsekwencji – możliwość odpowiedzialnego bytowania w świecie, czyniącego z przewidywania swoich działań fundament sensownej aktywności².

Pytanie, czy koncepcja samoograniczenia ludzkiej aktywności w imię racjonalnie rozumianego instynktu samozachowawczego człowieka może odegrać rolę czynnika pozwalającego powstrzymać nadciągającą katastrofę samounicestwienia ludzkości, staje się, z perspektywy już najbliższej przyszłości, kwestią wymagającą głębokiej analizy. Sama

¹ Tomasz Kwaśniewski, „35 stopni w cieniu. Na razie jest super. Ale niebawem wyginiemy. Rozmowa z prof. S. Malinowskim”, *Gazeta Wyborcza. Duży Format*, 10 listopada 2018; Syukuro Manabe, Anthony J. Broccoli, *Algorytmy w służbie klimatu, czyli sekrety globalnego ocieplenia*, przeł. Magdalena Rogulska, Mariusz Rogulski, Witold Sikorski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2022); Marcin Popkiewicz, Aleksandra Kardaś, Szymon Malinowski, *Nauka o klimacie. Obserwacje zmian klimatu teraz i w przeszłości. Mechanizmy działania systemu klimatycznego. Dawne zmiany klimatu – co, kiedy, jak i dlaczego. Obecna zmiana klimatu – obserwacje, przyczyny. Przyszła zmiana klimatu – dokąd zmierzamy. Klimatyczne kontrowersje* (Katowice: Sonia Draga, Postfactum, Nieoczywiste, 2019); *Książka o klimacie, którą stworzyła Greta Thunberg*, red. Greta Thunberg, przeł. Michał Rogalski (Warszawa: Agora, 2023). Cykl diagnoz o charakterze katastroficznym rozpoczęła w 1972 roku publikacja pierwszego raportu dla Klubu Rzymskiego – zob. Donella L. Meadows, Dennis H. Meadows, Jørgen Randers, William W. Behrens III, *Granice wzrostu*, przeł. Wiesława Rączkowska, Stanisław Rączkowski (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1973).

² Georg Picht, *Odwaga utopii*, przeł. Krzysztof Maurin, Krzysztof Michalski, Krzysztof Wolicki (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1981); Hans Jonas, *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, przeł. Marek Klimowicz (Kraków: Wydawnictwo Platan, 1996).

odpowiedź na to pytanie oczywiście nie uratuje ludzkości, ale może pozwoli jej uniknąć samozagłady.

Niniejszy tekst stanowi próbę hermeneutycznej interpretacji tekstów kultury składających się na kontekst skonceptualizowanego w tytule problemu. Jego specyfika dyktuje wykorzystanie bardzo szerokiego zakresu materiałów źródłowych, poczynając od klasycznych tekstów humanistyki, po bieżące informacje serwisów internetowych. Oczywiście kwestią jest również otwarty i dyskusyjny charakter wyników, których weryfikację przynieść może jedynie przyszłość, a w ostateczności dokonanie się bądź uniknięcie katastrofy ekologicznej prowadzącej do zagłady ludzkości.

Stan obecny

Przełom drugiej i trzeciej dekady naszego stulecia to czas wyjątkowy w historii ludzkości. Chociaż może to brzmieć górnolotnie i pretensjonalnie, to rozpoczęcie w październiku 2018 roku publikacji nowej serii raportów, działającego pod auspicjami ONZ Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC), poświęconych aktualizacji obrazu globalnych zmian klimatu ukazało dobitnie, że ludzkość stanęła w obliczu planetarnej katastrofy klimatycznej o konsekwencjach groźnych dla jej dalszego trwania³.

Niewątpliwie w zaprezentowanej diagnozie najistotniejsze jest to, że obecna katastrofa nie ma charakteru naturalnego, lecz antropogeniczny, a więc jest skutkiem przekształcania środowiska przyrodniczego przez człowieka. Tym samym mamy do czynienia z zagrożeniem, które człowiek wywołał i które jest jeszcze, zdaniem ekspertów, w stanie zażegnać.

Podobnie jak sama nadciągająca katastrofa, możliwość ta została dość precyzyjnie zdefiniowana. Problem dotyczy zmian klimatycznych wywołanych skutkiem emitowania do atmosfery gazów cieplarnianych. Masowa skala zjawiska nasilającego się od czasów rewolucji przemysłowej wynika z oparcia rozwoju cywilizacji na paliwach ko-

³ „Streszczenie Specjalnego Raportu IPCC dotyczącego globalnego ocieplenia klimatu o 1,5°C. (Podsumowanie dla Decydentów)”, 2018, przeł. Marcin Popkiewicz, Aleksandra Kardaś, Anna Sierpińska, Szymon Malinowski, portal „Nauka o Klimacie dla Sceptycznych”, dostęp 6.11.2019, <https://nauka-oklimacie.pl/aktualnosci/streszczenie-specjalnego-raportu-ipcc-dotyczacego-globalnego-ocieplenia-klimatu-o-1-5c-cz-a-323>; Adam Boniecki, „Ten straszny antropocen”, *Tygodnik Powszechny* 43 (21 października 2018); Kwaśniewski, „35 stopni w cieniu”.

palnych, których spalanie stanowi podstawowe źródło energii. Źródło problemu sięga więc samych podstaw rozwoju obecnego kształtu ludzkiej cywilizacji.

Zażegnanie nadciągającej katastrofy jest więc wyzwaniem polegającym na ograniczaniu i w bliskiej perspektywie wyeliminowaniu paliw kopalnych oraz technologii na nich opartych. Problem polega jednak na tym, że spalanie paliw kopalnych legło u podstaw rozwoju współczesnej cywilizacji przemysłowej, dostarczyło bowiem działalności gospodarczej niewyobrażalnych w poprzednich epokach rozwoju ludzkości zasobów energii, dzięki którym rozwój ten stał się możliwy. Co więcej, paliwa kopalne stały się podstawą nie tylko ogólnie rozumianego, trwającego do dzisiaj, rozwoju cywilizacji industrialnej, lecz także jej dominującej obecnie postaci, określanej jako cywilizacja konsumpcjonizmu czy po prostu masowej konsumpcji. Jej cechą zasadniczą jest osiągnięcie wysokiego poziomu konsumpcji dostępnego dla bardzo dużego odsetka populacji (szczególnie w państwach uprzemysłowionego Zachodu, w których koncentruje się globalna kontrola polityczna nad resztą obszaru planety). Zakłada ona nie tylko olbrzymią skalę produkcji materialnej, lecz także różnych postaci komunikacji, zaspokajającej zarówno indywidualne potrzeby konsumentów (indywidualny transport samochodowy, lotnictwo cywilne), jak i transportowe potrzeby globalnego rynku, w ramach którego tradycyjne mechanizmy ograniczające zasięg opłacalnego przemieszczania produktów straciły znaczenie.

Ścisły związek mechanizmów funkcjonowania gospodarki z coraz intensywniejszą eksploatacją zasobów paliw kopalnych i rabunkową gospodarką energetycznymi zasobami odnawialnymi (gospodarka leśna, rolnictwo przemysłowe), prowadzący do katastrofalnych zmian klimatycznych, stawia przed ludzkością wyjątkowe zadanie, przerastające swą skalą wszelkie dotychczasowe wyzwania w historii.

Skala i radykalizm działań mających powstrzymać katastrofę pociągają za sobą gigantyczne koszty wymagające rezygnacji z dotychczasowych standardów dobrobytu, ograniczeń i wyrzeczeń. Budzi to zrozumiały masowy sprzeciw i tendencje do negocjowania czy też pomniejszania skali zagrożenia. Tak zwany denializm klimatyczny, zdejmujący z człowieka odpowiedzialność za dokonujące się zmiany klimatu i środowiska oraz uznający je za zjawiska naturalne i niezależne od woli człowieka⁴, jest koncepcją groźną, a być może nawet zabójczą, chociaż

⁴ Marcin Adamczyk, *Mity globalnego ocieplenia* (Warszawa: Wydawnictwo 3S Media Sp. z o.o., 2019); Tomasz Cukiernik, „Szaleństwo klimatyczne”, *Tygodnik Lisickiego Do Rzeczy* 29/231 (15–21 lipca 2019); Przemysław Mastalerz, *Eko-*

w istocie rzeczy teoretycznie jałową. Denialiści opisują stanowisko strony przeciwnej jako manipulację zmierzającą do zniewolenia ludzkości przez sterującą informacjami elitę, sprowadzając najczęściej problem do swego rodzaju odmiany teorii spiskowych⁵.

Negacjonizm klimatyczny okazał się zjawiskiem niezwykle dynamicznym w sytuacji, gdy rosnące koszty polityki powstrzymywania katastrofy klimatycznej zaczęły być coraz bardziej odczuwane przez uboższe warstwy społeczne. Obecna zwycięska ofensywa przeciwników walki z zagrożeniem katastrofą klimatyczną, na co wskazuje skala wymuszonych zaniechań, być może już przesądziła o przyszłych losach ludzkości. Scenariusz ten, zakładający decydującą rolę różnicowań społecznych i kulturowych, wynikających ze społecznego podziału pracy, jest tylko jednym z możliwych, a precyzyjne określenie wszystkich parametrów wyznaczających stan omawianego zjawiska – nierealne.

Nieco bardziej złożoną problematykę niosą, rozwijające się od kilkudziesięciu lat⁶, koncepcje udowadniające, że walka z zagrożeniem

logiczne kłamstwa ekowojowników. Rzecz o szkodliwości kłamliwej propagandy ekologicznej (Wrocław: Wydawnictwo Chemiczne, 2000).; Václav Klaus, *Błękitna planeta w zielonych okowach. Co jest zagrożone: klimat czy wolność?*, przeł. Zbigniew Krzysztyniak (Warszawa: Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita SA, 2008); Chris Klinsky (właśc. Stanisław Krajski), *Wielka grabież. Zielony Ład, czyli jak nas okradają pod przykrywką ochrony środowiska* (Warszawa: Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, 2023); Piotr Kowalczyk, *Zmiany klimatu. Polityka, ideologia, nauka, fakty* (Warszawa: Wydawnictwo 3S Media Sp. z o.o., 2024); Bjørn Lomborg, *Fałszywy alarm! Jak panika związana ze zmianami klimatu kosztuje nas biliony, krzywdzi biednych i nie ratuje planety*, przeł. Aleksander Janus (Warszawa: Wydawnictwo WEI, 2024); Marc Morano, *Zielone oszustwo. Dlaczego Zielony Nowy Ład jest gorszy, niż myślisz* (Wrocław: Wydawnictwo Wektory, 2023); George Reisman, *Ekologizm – trucizna XXI wieku*, przeł. Bogusz Pawiński, Aleksandra Statkiewicz (Warszawa: Fijorr Publishing, 2015); Michael Shellenberger, *Apokalipsy nie będzie! Dlaczego klimatyczny alarmizm szkodzi nam wszystkim*, przeł. Piotr J. Szwajcer (Stare Groszki–Warszawa: Wydawnictwo Cis, 2021); Tomasz Teluk, *Mitologia efektu cieplarnianego* (Gliwice–Warszawa: Instytut Globalizacji, 2009); Jamie Whyte, *Oszuści czy ignoranci. O nadużywaniu nauki do celów politycznych*, przeł. Paweł Nowakowski (Warszawa: Fijorr Publishing, 2015); Rafał A. Ziemkiewicz, „Nowa religia – klimatyzm”, *Tygodnik Lisickiego Do Rzeczy* 29/231 (15–21 lipca 2019): 18–20.

⁵ Matthew d’Ancona, *Postprawda*, przeł. Michał Sutowski (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018).

⁶ Pierwszą koncepcją tego rodzaju stał się raport opracowany z inicjatywy Niemieckiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim: *Mnożnik cztery. Podwojony dobrobyt – dwukrotnie mniejsze zużycie zasobów naturalnych*, opublikowany w latach 90. ubiegłego stulecia (Ernst Ulrich von Weizsäcker, Amory B. Lovins, Hunter L. Lovins, *Mnożnik cztery. Podwojony dobrobyt – dwukrotnie*

ekologicznym stanowi nie tyle problem, ile szansę dla ludzkości, która dzięki temu może stosunkowo niewielkim kosztem nie tylko zażegnać katastrofę, lecz także doprowadzić do radykalnej poprawy jakości życia. Koncepcje te pojawiają się periodycznie, ilekroć opinia publiczna zdecydowanie odrzuca postulaty radykalnej modyfikacji obecnego ładu gospodarczego⁷. Chociaż pomysły tego rodzaju cieszą się wielką popularnością w środowiskach aktywistów ekologicznych, trudno nie zauważyć, że mają one charakter raczej perswazyjny i terapeutyczny niż praktyczny.

Problemem centralnym staje się w tym momencie kwestia pogodzenia się z wyrzeczeniami i ograniczeniami. Spoglądając na spectrum rozwiązań analogicznych problemów w przeszłości, należy stwierdzić, że w swoim rozwoju ludzkość wypracowała strategie, które z kryzysami rozpasanej konsumpcji zmagaly się już nie raz i osiągały na tym polu znaczące sukcesy. W tym obszarze problemowym można wskazać dwie wizje organizujące wyobrażenia w tej kwestii.

Pierwszą z nich jest tradycyjny ideał filozoficzny polegający na zasadzie umiaru, samoograniczenia się, dążenia do osiągnięcia równowagi między człowiekiem a otaczającym światem. Postulat kultury umiaru staje się tutaj wspólnym mianownikiem działań pozwalających sprostać nadciągającym wyzwaniom.

mniesze zużycie zasobów naturalnych. Nowy raport dla Klubu Rzymskiego, przeł. Andrzej Lis, red. Krzysztof Zmijewski, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim (Toruń: Wydawnictwo Roleski, 1999).

⁷ Ostatnią falę publikacji tego rodzaju reprezentują: Tomasz Borejza, *Odwolac katastrofe. Rozmowy o klimacie, buncie i przyszłości Polski* (Kraków: Wydawnictwo Znak Horyzont, 2023); Christiana Figueres, Tom Rivett-Carnac, *Przyszłość należy do nas. Przewodnik po kryzysie klimatycznym dla niepoprawnych optymistów*, przeł. Aleksandra Szymczyk (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2021); Bill Gates, *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, Zmiany, jakich potrzebujemy*, przeł. Michał Rogalski (Warszawa: Wydawnictwo Agora, 2021); Jason Hickel, *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejść od wzrostu gospodarczego ocali świat*, przeł. Jerzy Paweł Listwan (Kraków: Wydawnictwo Krater, 2022); Dahr Jamail, *Koniec lodu. Jak odnaleźć sens w życiu świadkiem katastrofy klimatycznej*, przeł. Aleksandra Paszkowska (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2020); Joanna Macy, Chris Johnstone, *Aktywna nadzieja. Jak spojrzeć prawdzie w oczy i w kreatywny sposób sprostać katastrofie, w której uczestniczymy*, przeł. Alex Gerlinskie, Joanna Wis-Bielewicz, Patrice Reczulskie (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2023); Simon Mundy, *Wyścig po jutro. Przetrwanie, innowacja i zysk na froncie kryzysu klimatycznego*, przeł. Joanna Bednarek (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2022).

U podstaw drugiej wizji leży formuła praktyczna wywodząca się ze świata praktyki gospodarczej, politycznej i wychowawczej, definio-
wanej najczęściej w kategoriach religijno-moralnych, wprowadzona na
grunt filozofii dopiero w XX wieku – formuła odpowiedzialności za
efekty własnych działań.

Etyka rozumnego umiaru i pedagogika cnót. Filozoficzna tradycja samoograniczenia się i jej przeciwnicy

Chociaż etyka rozumnego samoograniczenia powstrzymującego po-
żądliwość i woluntaryzm, które prowadzą człowieka do życiowej kata-
strofy, oraz wyprowadzona z niej pedagogika cnót wydają się najważ-
niejszymi koncepcjami etyczno-pedagogicznymi europejskiego kręgu
kulturowego, trudno nie zauważyć, że jest to tradycja tyleż szacowna, co
w dużej mierze obumarła. Opiera się ona na założeniach, które rozwój
filozofii ostatnich stuleci radykalnie zakwestionował, podważając ich
pierwotną uniwersalność.

Punktem wyjścia wszystkich koncepcji umiaru i powściągliwości
jest założenie, że człowiek to istota rozumna, której działania i emocje
podporządkowane są rozumnej kontroli zdolnej nadać im konstruk-
tywny sens. Stanowisko to zakorzenione jest zarówno w swoistej wizji
natury ludzkiej, jak i rozumieniu natury samej rzeczywistości. Naturę
ludzką i naturę rzeczywistości jako takie cechuje w tym ujęciu dążenie
do unikania skrajności. Skrajności te są zjawiskiem sprzecznym z natu-
rą, a pojawienie się ich pobudza siły przeciwdziałające, zmierzające do
przywrócenia rozumnej równowagi. Wychyleniu wahadła towarzyszy
wyzwolenie siły dążącej do przywrócenia równowagi.

Koncepcje natury ludzkiej, opierające się na wewnętrznym konflik-
cie między pierwiastkami konstruktywnymi a destrukcyjnymi, zakła-
dają pewien stan równowagi, który powoduje, że określonemu kierun-
kowi działań towarzyszy przeciwdziałanie, że siły destrukcji spotykają
na swej drodze dążenia przeciwstawne. Zwycięstwo sił destrukcji jest
zawsze tymczasowe i wyzwala dążenia rekonstrukcyjne. Etyka cnót się-
gająca czasów Arystotelesa jest tutaj najlepszym przykładem myślenia
eliminującego zachowania ekstremalne.

Ciosem, którego platońsko-arystotelesowska tradycja etyczna nie
była w stanie przezwyciężyć, stało się zerwanie domniemanego związ-
ku między rozumnością człowieka a rozumnością natury. Efektem ba-
dań nad naturą rzeczywistości stało się przekonanie, że nie tylko nie

odpowiadają sobie, ale wręcz przeciwnie – są źródłem nieusuwalnego konfliktu. Takie formuły jak koncepcja dopełniania się publicznych korzyści i prywatnych występków Bernarda Mandeville’a⁸ czy koncepcja „niewidzialnej ręki rynku” Adama Smitha czyniły ludzką rozumność i moralność czymś zbędnym i kłopotliwym. Ujmujące ten konflikt hasło Jana Jakuba Rousseau, który głosił, że „wszystko, co wychodzi z ręki Stwórcy, jest dobre, wszystko paczy się w rękę człowieka”⁹, otwiera nową perspektywę – marginalizującą etykę cnót i czyniącą samoograniczenie jedynie filozoficznym wymysłem.

Kryzys tradycyjnej etyki miał różne oblicza. Rozwój cywilizacyjny, wiążący się ze zjawiskami składającymi się na rewolucję przemysłową, wywierał narastającą presję na zasoby przyrody¹⁰, prowadzącą nie tylko do zmian w ludzkiej działalności, lecz także do przemian w ludzkim myśleniu. Miejsce przekonania o konieczności rozumnego wpisania się w porządek świata zajęło dążenie do podporządkowania go sobie. Przeświadczenie o decydującym znaczeniu woli w tworzeniu cywilizacji doprowadziło do zakwestionowania autorytetu rozumu oraz uznania ekspansji człowieka za jego powołanie i przeznaczenie. Myślenie to znalazło najpełniejszy wyraz w filozofii Fryderyka Nietzschego, ale nie sposób nie zauważyć, że nie tylko w swoich radykalnych, lecz także optymistycznych formach odegrało destrukcyjną rolę. Nawet tam, gdzie odwoływano się do idei naturalnej korekty przywracającej stan równowagi, myślenie to odbierało jej racjonalny, konstruktywny, związany ze świadomością charakter. Postmodernizm, chociaż odwołuje się do tej idei, czyni z niej proces niepodlegający kontroli i ludzkiej woli. Tak jest u jego źródeł w myśli Georges’a Bataille’a i Rogera Caillois, gdzie przywracanie naturalnego ładu realizuje się przez spontaniczną wolę

⁸ Bernard Mandeville, *Bajka o pszczołach*, przeł. Witold Chwalewik, Agnieszka Glinczanka (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1957), 13–28. Zakończenie poematu: „splendorem nie jest cnota goła, więc kto o Wiek Złoty woła, pragnąc moralność mieć wzorową, niech ma i dietę żołędziową” zapowiada koncepcję moralności Jana Jakuba Rousseau.

⁹ Jean-Jacques Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 1, przeł. Waław Husarski (Wrocław: Ossolineum, 1955).

¹⁰ Andrzej Ciążela, „Transgresja – pole konfrontacji antyhumanizmu z humanizmem”, w: *Transgresja jako zjawisko w kulturze. W kręgu szans i zagrożeń*, red. Andrzej Ciążela, Sylwia Jaronowska (Warszawa: Wydawnictwo APS, 2017), 15–35; Andrzej Ciążela, „Transgresja, transcendencja, autonomia. Przestrzenne metafory sensu istnienia a wychowanie”, w: *W poszukiwaniu sensu istnienia od transgresji ku transcendencji?*, red. Andrzej Ciążela, Sylwia Jaronowska (Warszawa: Wydawnictwo APS, 2019), 7–14.

destrukcji nadmiaru rzeczy¹¹ czy też wymykającej się cyklowi życia ich trwałości¹². Tak jest również w rozwiniętej postaci postmodernizmu, gdy wrogiem staje się zabsolutyzowany oświeceniowy Rozum, którego destrukcyjne, absolutystyczne dążenia powstrzymuje spontaniczny opór, będący wynikiem zmęczenia jego tyranią, a nie racjonalnej krytyki jego mechanizmów.

Ukoronowaniem tej tendencji stała się rozwijana na gruncie nauk społecznych głęboko irracjonalna doktryna, głosząca, że człowiek spontanicznie rozwiązuje każdy problem, który pojawia się na jego drodze, i że każdy problem, jaki dotychczas napotkała cywilizacja, znajdował swoje rozwiązanie pozwalające zażegnać niesione przez niego zagrożenie¹³.

Logikę konfliktu zwolenników racjonalnego samoograniczenia i spontanicznej, żywiołowej ekspansji ukazuje pozostający w jej orbicie Peter Sloterdijk, który podejmując zagadnienie kryzysu ekologicznego, przewiduje całą epokę homeryckich bojów mających poprzedzać ewentualne rozstrzygnięcie konfliktu¹⁴.

Chociaż przedstawiony powyżej, z konieczności bardzo ogólnie, kryzys tradycyjnej etyki cnót może sprawiać wrażenie krytyki zjawisk kryzysogennych związanych z rozwojem krytyk i alternatyw etyki oraz pedagogiki cnót, to idea powrotu do ich „utraconej niewinności” jest, z perspektywy przytoczonych przykładów, jałowa i pozbawiona głębszego sensu. Koncepcja rozumnego samoograniczenia okazuje się zawieszona w intelektualnej próżni i pozbawiona podstaw. Swego rodzaju memento stanowi tutaj koncepcja Alasdaira MacIntyre’a, który proponuje stworzenie na podstawie etyki cnót ośrodków pozwalających odbudować cywilizację po jej globalnym załamaniu¹⁵. Nadzieja na ewentualną odbudowę świata po katastrofie nie jest jednak sposobem na jej zapobieżenie.

Trudno nie zauważyć z tej perspektywy, że samo pojęcie kultury umiaru i uznanie jej za alternatywę dla obecnej kultury ostentacyjnego użycia, marnotrawstwa i niepohamowanej eksploatacji zasobów na-

¹¹ Georges Bataille, *Cześć przekłeta oraz Ekonomia na miarę wszechświata. Granice użytecznego*, przeł. Krzysztof Jarosz (Warszawa: Wydawnictwo KR, 2002).

¹² Roger Caillois, *Człowiek i sacrum*, przeł. Agnieszka Tatarkiewicz, Ewa Bur-ska (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen, 1995).

¹³ Julian Lincoln Simon, *The Ultimate Resource* (Princeton: Princeton University Press, 1981).

¹⁴ Peter Sloterdijk, „Antropocen – stan procesowy na obrzeżu historii Ziemi?”, w: Peter Sloterdijk, *Co się zdarzyło w XX wieku?*, przeł. Bogdan Baran (Kraków: Wydawnictwo Aletheia, 2021), 32–33.

¹⁵ Alasdair MacIntyre, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, przeł. Adam Chmielewski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 466.

turalnych są ukłonem w stronę tradycyjnego sposobu myślenia. Samo określenie przedmiotu refleksji zawarte w pytaniu: „Czy jesteśmy w stanie się ograniczyć?” wskazuje na wątpliwości co do realnego znaczenia tego typu koncepcji.

Etyka odpowiedzialności globalnej i pedagogika odpowiedzialnego bytowania w świecie

Etyka odpowiedzialności globalnej poszukuje odpowiedzi na to pytanie w innych obszarach ludzkiego uniwersum. Jest to odpowiedź, która upatruje źródła obecnej sytuacji w mechanizmach społecznej organizacji i ramach ludzkiego działania, nakierowanego na trwałe funkcjonowanie wspólnoty oraz definiowanie wyzwań i zagrożeń przed nią stojących¹⁶.

W tym kontekście istotne okazują się nie tyle klasyczne zagadnienia etyczne, ile relacje między wiedzą a władzą, a w czasach współczesnych refleksje nad rolą nauki w dzisiejszym społeczeństwie. Wcześniejsza chronologicznie koncepcja Georga Pichta za punkt wyjścia przyjmuje problemy ujawnione przez wydarzenia drugiej wojny światowej. Mówi o „filozofii po Auschwitz i Hiroshimie”¹⁷, a następnie przechodzi do problemów globalnych zdefiniowanych po raz pierwszy w latach 60. XX wieku.

Picht uznaje odpowiedzialność za fundamentalną zasadę organizacji ludzkich społeczeństw, zapewniającą im trwałość i postęp dzięki przewidywaniu zagrożeń w ich rozwoju¹⁸. Zjawiskiem decydującym o współczesnym kryzysie odpowiedzialności jest, jego zdaniem, partykularyzacja działań i horyzontów poznawczych uczestników życia społecznego, związana z rozwojem gospodarki towarowej oraz indywidualnej przedsiębiorczości. Według Pichta rzecz nie sprowadza się jedynie do oczywistych konfliktów interesów w życiu społecznym i gospodarczym. Centralnym problemem, na który zwraca uwagę, jest ograniczenie horyzontów poznawczych środowisk sprawujących władzę i uprawiających naukę¹⁹. Partykularyzacja działań i zainteresowań, unikanie generalizacji i akceptacja żywiołowego rozwoju społecznego

¹⁶ Helena Ciążela, *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej* (Warszawa: Wydawnictwo APS, 2006).

¹⁷ Tamże, 102–154.

¹⁸ Picht, *Odwaga utopii*, 49–71.

¹⁹ Tamże, 118–151.

prowadzą do ubezwłasnowolnienia jednostki i do sytuacji, w której nawet poczucie zagrożenia nie inicjuje żadnych skutecznych działań w skali społecznej²⁰. Naczelnym postulatem Pichta staje się odzyskanie kontroli nad rozwojem społecznym dzięki zdobywaniu kompetencji rozumianych jako społeczna oddolna aktywność, pozwalająca dostrzegać utracony globalny horyzont dokonujących się procesów²¹.

Do podobnych wniosków, chociaż na podstawie nieco innych przesłanek, dochodzi Hans Jonas w swojej fundamentalnej publikacji *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*. Według Jonasa punktem wyjścia jest rozrost skali konsekwencji ludzkiego działania związany z rozwojem technologicznym. Osiągnięcie niewyobrażalnych możliwości technicznych stawia człowieka w zupełnie nowej sytuacji. Następstwa jego działań (podobnie jak w ujęciu Pichta) osiągają skalę pozwalającą unicestwić ludzkość nawet przez przypadek w wyniku nieodpowiedzialnego technicznego zastosowania odkryć i wynalazków²².

Definiując ludzką kondycję, Jonas sięga do metafory Erosa spopularyzowanej przez niemiecką filozofię życia. W jego ujęciu twórcza siła ożywiająca przyrodę jest siłą nieobliczalną i – zgodnie z tradycją przedstawiającą Erosa z zawiązanymi oczami – ślepą. Życie rządzone przez Erosa kieruje się optymizmem i zasadą nadziei. Temu podejściu Jonas przeciwstawia heurystykę strachu²³ – zasadę rozpatrywania przede wszystkim niebezpieczeństw niesionych przez nowe wynalazki i ich możliwości stwarzane przez rozwój nauki.

Z heurystyką strachu wiąże się, podobnie jak w przypadku Pichta, postulat przywrócenia jednostkowej podmiotowości. Zasadniczym źródłem niepokoju Jonasa są, jak to określa, „kolektywy” – struktury zbiorowego podejmowania decyzji zdejmujące z jednostki ciężar osobistej odpowiedzialności. Można dyskutować, czy głoszony przez Jonasa ideał odpowiedzialnego przywódcy biorącego na siebie ciężar odpowiedzialności za wspólnotę jest właściwym rozwiązaniem problemów współczesności²⁴, ale samo zdefiniowanie problemu odpowiedzialności w logice – jak to określa w tytule pracy – „cywilizacji technologicznej” ma nieprzemijające znaczenie.

Mówiąc o etyce odpowiedzialności globalnej, należy podkreślić rolę organizacji, która podjęła jej hasła, i osoby, która nadała jej w swojej dzia-

²⁰ Tamże, 231–262.

²¹ Tamże, 256–262.

²² Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, 26–33.

²³ Tamże, 61–75.

²⁴ Tamże, 211–221.

łałości praktyczny kształt. Taką organizacją stał się założony w 1968 roku Klub Rzymski, który miał skupiać ludzi zajmujących znaczące pozycje w sferach biznesu, nauki i polityki, zaniepokojonych kierunkiem rozwoju współczesnego świata. Inicjator założenia organizacji Aurelio Peccei prezentował postawę intelektualną bliską poglądom teoretyków etyki odpowiedzialności globalnej. Aktywność Klubu polegała na zamawianiu raportów przedstawiających zagrożenia generowane przez gwałtowny rozwój cywilizacji współczesnej. Raporty te spotkały się z żywym odzewem opinii publicznej i zainicjowały debatę nad problematyką zagrożeń globalnych.

Z interesującej nas perspektywy największe znaczenie ma czwarty z raportów zamówionych przez Klub Rzymski – *Uczyć się bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”* – firmowany przez Jamesa W. Botkina, Mahdiego Elmandjrę i Mirceę Malitzę²⁵. Koncentracja na problematyce edukacyjnej ujawnia praktyczne aspekty odpowiedzialności globalnej oraz praktyczną propozycję jego przezwyciężenia. Autorzy zwracają uwagę, że odpowiedzialność współczesnych społeczeństw w sferze publicznej jest wynikiem tradycyjnej edukacji, której założeniami są nastawienie na indywidualny sukces i dążenie do jak najlepszej adaptacji do istniejących stosunków.

Te dwa dopełniające się cele edukacyjne nie tylko zapewniają indywidualny sukces jednostce, lecz także wpisują ją w istniejący układ ze wszystkimi jego konsekwencjami, co prowadzi do wzmacniania panujących tendencji rozwojowych i okazuje się groźne, gdy nabierają one destrukcyjnego charakteru.

Punktem wyjścia propozycji odstąpienia od edukacji nastawionej na rywalizację i adaptację na rzecz edukacji uspołeczniającej i antycypującej jest tytułowa „luka ludzka”. Ma ona charakter poznawczy i powstaje w wyniku optymalizacji oraz rutynizacji codziennych zajęć, pozwalających minimalizować wysiłek przeznaczony na osiąganie zamierzonych celów. Rutyna skłania jednak do ignorowania zmian zachodzących w otoczeniu do czasu, aż osiągną one skalę uniemożliwiającą dotychczasową działalność. Prowadzi to do sytuacji, że zmiana schematu działań następuje dopiero wtedy, gdy dochodzi do kryzysu czy też katastrofy dotychczasowych praktyk. Niepowstrzymana świadomym działaniem siła inercji wiedzie do katastrofy. Jeżeli jest to katastrofa lokalna, można

²⁵ James W. Botkin, Mahdi Elmandjra, Mircea Malitza, *Uczyć się bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”? Raport Klubu Rzymskiego*, przeł. Mariusz Kukliński (Warszawa: PWN, 1982).

z niej wyciągnąć wnioski i dostosować się do nowej sytuacji. Fundamentalne okazuje się pytanie, czy można dostosować się do skutków katastrofy globalnej i na czym to dostosowanie miałoby polegać.

Zdaniem autorów celem reformy edukacji powinno być właśnie wdrożenie jednostki do postrzegania zmian i radzenia sobie z nimi we współpracy z innymi. Edukacja, w rozumieniu twórców raportu, powinna mieć charakter antycypacyjny, a więc przygotowywać do identyfikacji nadciągających problemów i do ich rozwiązywania. W odróżnieniu od adaptacji antycypacja, a więc identyfikowanie problemów, wymaga współpracy z innymi, gdyż indywidualna aktywność jednostki samodzielnie definiującej problem, na którego podjęcie inni nie są przygotowani, jest najprostszą drogą do niepowodzenia.

Być może koncepcje zaprezentowane w raporcie z dzisiejszej perspektywy nie brzmią szczególnie oryginalnie, ale problem polega na tym, że znamy je głównie jako trwałe i ważny element zarządzania korporacyjnego, natomiast w praktyce edukacyjnej są realizowane z wielkimi oporami, a często, niestety, bez głębszego zrozumienia sięgającego wyzwań globalnych.

Konkluzja

Wypracowane w ramach filozofii odpowiedzialności globalnej ujęcia przyczyn inercji wobec nadciągającej globalnej katastrofy ekologicznej mogą wydawać się proste i oczywiste oraz mało wyrafinowane w porównaniu z przywołaną wcześniej tradycją filozoficzną. Niosą one jednak pewną istotną konsekwencję. O ile teorie oparte na sprzecznościach natury ludzkiej zakładają istnienie mechanizmu automatycznej korekty jednostronności aktualnego stanu i spontanicznego odwrócenia trendu, o tyle filozofia odpowiedzialności globalnej nie zawiera takiego włączającego się automatycznie „hamulca bezpieczeństwa”. Filozofia odpowiedzialności globalnej nie pozostawia żadnej nadziei na mądrość historii czy też natury. Zmusza człowieka do zajęcia jasnego stanowiska wobec zachodzących zjawisk. Jej zasadniczą cechą jest ścisły związek z badaniami naukowymi i naukowym prognozowaniem.

Obecnie to, co mogłoby się wydawać zasadniczym plusem tego stanowiska, jest niestety jego główną wadą. W sytuacji, gdy wiedza naukowa, zamiast jak dotychczas przynosić wymierne korzyści społeczeństwu, rysuje perspektywę wyrzeczeń i ograniczeń, jej autorytet zaczyna być otwarcie kwestionowany, a samych naukowców oskarża się o nieczne intencje i dążenia.

Niewyobrażalny do niedawna atak na naukę i naukowców ma swoje główne źródło w kwestionowaniu konieczności wyzwań stawianych przez diagnozy globalnej katastrofy klimatycznej. Natura tej katastrofy – kumulatywny charakter procesów do niej prowadzących – rodzi zasadne pytanie, czy na podjęcie skutecznych działań powstrzymujących nie jest już za późno. Jest to jedno z najbardziej ponurych pytań naszych czasów.

Pozostaje jednak nadzieja, że procesy te nie są jeszcze na tyle zaawansowane i że przeciwdziałanie im wciąż jest możliwe. Co więcej, że forpoczątki katastrofy staną się na tyle wyraźne, że przekonają większość społeczeństw o realności zagrożenia i skłonią je do przeciwdziałania.

Bibliografia

- Adamczyk Marcin. 2019. *Mity globalnego ocieplenia*. Warszawa: Wydawnictwo 3S Media Sp. z o.o.
- d'Ancona Matthew. 2018. *Postprawda*, przeł. Michał Sutowski. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Bataille Georges. 2002. *Część przekłeta oraz Ekonomia na miarę wszechświata. Granice użytecznego*, przeł. Krzysztof Jarosz. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Boniecki Adam. 2018. „Ten straszny antropocen”. *Tygodnik Powszechny* 43 (21 października): 3.
- Borejza Tomasz. 2023. *Odwołać katastrofę. Rozmowy o klimacie, buncie i przyszłości Polski*. Kraków: Wydawnictwo Znak Horyzont.
- Botkin James W., Mahdi Elmandjra, Mircea Malitza. 1982. *Uczyć się bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”? Raport Klubu Rzymskiego*, przeł. Mariusz Kukliński. Warszawa: PWN.
- Caillois Roger. 1995. *Człowiek i sacrum*, przeł. Agnieszka Tatarkiewicz, Ewa Bur-ska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.
- Ciążela Andrzej. 2017. „Transgresja – pole konfrontacji antyhumanizmu z humanizmem”. W: *Transgresja jako zjawisko w kulturze. W kręgu szans i zagrożeń*, red. Andrzej Ciążela, Sylwia Jaronowska, 15–35. Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Ciążela Andrzej. 2019. „Transgresja, transcendencja, autonomia. Przestrzenne metafory sensu istnienia a wychowanie”. W: *W poszukiwaniu sensu istnienia od transgresji ku transcendencji?*, red. Andrzej Ciążela, Sylwia Jaronowska, 7–14. Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Ciążela Helena. 2006. *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej*. Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Cukiernik Tomasz. 2019. „Szaleństwo klimatyczne”. *Tygodnik Lisickiego Do Rzeczy* 29/231 (15–21 lipca): 22–25.

- Figueres Christiana, Tom Rivett-Carnac. 2021. *Przyszłość należy do nas. Przewodnik po kryzysie klimatycznym dla niepoprawnych optymistów*, przeł. Aleksandra Szymczyk. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Gates Bill. 2021. *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy. Zmiany, jakich potrzebujemy*, przeł. Michał Rogalski. Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Hickel Jason. 2022. *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*, przeł. Jerzy Paweł Listwan. Kraków: Wydawnictwo Krater.
- Jamail Dahr. 2020. *Koniec lodu. Jak odnaleźć sens w byciu świadkiem katastrofy klimatycznej*, przeł. Aleksandra Paszkowska. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Jonas Hans. 1996. *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, przeł. Marek Klimowicz. Kraków: Wydawnictwo Platan.
- Klaus Václav. 2008. *Błękitna planeta w zielonych okowach. Co jest zagrożone: klimat czy wolność?*, przeł. Zbigniew Krzysztyniak. Warszawa: Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita SA.
- Klinsky Chris (właśc. Stanisław Krajski). 2023. *Wielka grabież. Zielony Ład, czyli jak nas okradają pod przykrywką ochrony środowiska*. Warszawa: Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu.
- Kowalczyk Piotr. 2024. *Zmiany klimatu. Polityka, ideologia, nauka, fakty*. Warszawa: Wydawnictwo 3S Media Sp. z o.o.
- Książka o klimacie, którą stworzyła Greta Thunberg*. 2023. Red. Greta Thunberg, przeł. Michał Rogalski. Warszawa: Agora.
- Kwaśniewski Tomasz. 2018. „35 stopni w cieniu. Na razie jest super. Ale niebawem wyginie. Rozmowa z prof. S. Malinowskim”. *Gazeta Wyborcza*. Duży Format, 10 listopada.
- Lomborg Bjørn. 2024. *Fałszywy alarm! Jak panika związana ze zmianami klimatu kosztuje nas biliony, krzywdzi biednych i nie ratuje planety*, przeł. Aleksander Janus. Warszawa: Wydawnictwo WEI.
- MacIntyre Alasdair. 1996. *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, przeł. Adam Chmielewski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Macy Joanna, Chris Johnstone. 2023. *Aktywna nadzieja. Jak spojrzeć prawdzie w oczy i w kreatywny sposób sprostać katastrofie, w której uczestniczymy*, przeł. Alex Gerlińskie, Joanna Vis-Bielewicz, Patrice Reczulskie. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Manabe Syukuro, Anthony J. Broccoli. 2022. *Algorytmy w służbie klimatu, czyli sekrety globalnego ocieplenia*, przeł. Magdalena Rogulska, Mariusz Rogulski, Witold Sikorski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mandeville Bernard. 1957. *Bajka o pszczołach*, przeł. Witold Chwalewik, Agnieszka Gliniczanka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Mastalerz Przemysław. 2000. *Ekologiczne kłamstwa ekowojowników. Rzecz o szkodliwości kłamliwej propagandy ekologicznej*. Wrocław: Wydawnictwo Chemiczne.
- Morano Marc. 2023. *Zielone oszustwo. Dlaczego Zielony Nowy Ład jest gorszy, niż myślisz*, przeł. (brak tłumacza). Wrocław: Wydawnictwo Wektory.

- Meadows Donella L., Dennis H. Meadows, Jørgen Randers, William W. Behrens. 1973. *Granice wzrostu*, przeł. Wiesława Rączkowska, Stanisław Rączkowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Mundy Simon. 2022. *Wyścig po jutro. Przetrwanie, innowacja i zysk na froncie kryzysu klimatycznego*, przeł. Joanna Bednarek. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Picht Georg. 1981. *Odwaga utopii*, przeł. Krzysztof Maurin, Krzysztof Michalski, Krzysztof Wolicki. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Popkiewicz Marcin, Aleksandra Kardaś, Szymon Malinowski. 2019. *Nauka o klimacie. Obserwacje zmian klimatu teraz i w przeszłości. Mechanizmy działania systemu klimatycznego. Dawne zmiany klimatu – co, kiedy, jak i dlaczego. Obecna zmiana klimatu – obserwacje, przyczyny. Przyszła zmiana klimatu – dokąd zmierzamy. Klimatyczne kontrowersje*. Katowice: Sonia Draga, Postfactum, Nieoczywiste.
- Reisman George. 2015. *Ekologizm – trucizna XXI wieku*, przeł. Bogusz Pawiński, Aleksandra Statkiewicz. Warszawa: Fijorr Publishing.
- Rousseau Jean-Jacques. 1955. *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 1, przeł. Waław Husarski. Wrocław: Ossolineum.
- Shellenberger Michael. 2021. *Apokalipsy nie będzie! Dlaczego klimatyczny alarmizm szkodzi nam wszystkim*, przeł. Piotr J. Szwajcer. Stare Groszki–Warszawa: Wydawnictwo Cis.
- Simon Julian Lincoln. 1981. *The Ultimate Resource*. Princeton: Princeton University Press.
- Sloterdijk Peter. 2021. „Antropocen – stan procesowy na obrzeżu historii Ziemi?”. W: Peter Sloterdijk, *Co się zdarzyło w XX wieku?*, przeł. Bogdan Baran. Kraków: Wydawnictwo Aletheia.
- „Streszczenie Specjalnego Raportu IPCC dotyczącego globalnego ocieplenia klimatu o 1,5°C. (Podsumowanie dla decydentów)”. 2018. Przeł. Marcin Popkiewicz, Aleksandra Kardaś, Anna Sierpińska, Szymon Malinowski. Portal „Nauka o Klimacie dla Sceptycznych”. Dostęp 6.11.2019. <https://naukaoklimacie.pl/>.
- Teluk Tomasz. 2009. *Mitologia efektu cieplarnianego*. Gliwice–Warszawa: Instytut Globalizacji.
- Weizsäcker Ernst Ulrich von, Amory B. Lovins, Hunter L. Lovins. 1999. *Mnożnik cztery. Podwojony dobrobyt – dwukrotnie mniejsze zużycie zasobów naturalnych. Nowy raport dla Klubu Rzymskiego*, przeł. Andrzej Lis, red. Krzysztof Żmijewski. Toruń: Wydawnictwo Roleski.
- Whyte Jamie. 2015. *Oszuści czy ignoranci. O nadużywaniu nauki do celów politycznych*, przeł. Paweł Nowakowski. Warszawa: Fijorr Publishing.
- Ziemkiewicz Rafał A. 2019. „Nowa religia – klimatyzm”. *Tygodnik Lisickiego Do Rzeczy* 29/231 (15–21 lipca): 18–20.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest zagadnienie walki z zagrożeniem globalną katastrofą ekologiczną przybierającą współcześnie postać globalnej katastrofy klimatycznej. Antropogeniczny charakter zagrożenia wskazuje na konieczność poszukiwania środków tej walki w modyfikacji dotychczasowych zachowań ludzkiej społeczności zamieszkującej Ziemię. Modyfikacja ta musi polegać na konsekwentnym samoograniczeniu rabunkowego wykorzystania zasobów planety prowadzącego do katastrofy. Tradycja etyczna oferuje dwie strategie – etykę cnót i etykę odpowiedzialności. Tradycyjna etyka powściągliwości, wywodząca się od Platona i Arystotelesa, została w ostatnich stuleciach radykalnie zakwestionowana, w wyniku czego straciła swoją perswazyjną siłę. Rozwijająca się w XX stuleciu etyka odpowiedzialności globalnej, oparta na odzyskiwaniu kompetencji zatraconych w procesie rozwoju cywilizacji współczesnej, stanowi alternatywę dla etyki cnót. Czy jest to alternatywa realna? To pytanie, na które staramy się odpowiedzieć w tekście.

Słowa kluczowe: globalna katastrofa ekologiczna, globalna katastrofa klimatyczna, samoograniczenie, etyka cnót, etyka odpowiedzialności globalnej

Are We Able to Limit Ourselves? Educational Perspective on Virtue Ethics and Global Responsibility Ethics

Summary

The subject of the article is the issue of combating the threat of a global ecological catastrophe, which is currently taking the form of a global climate catastrophe. The anthropogenic nature of the threat indicates the need to seek means of this combat in modifying the current behaviors of the human community inhabiting the Earth. This modification must rely on consistent self-limitation of the predatory use of the planet's resources leading to catastrophe. The ethical tradition offers two strategies: and responsibility ethics. The traditional ethics of restraint derived from Plato and Aristotle have been radically questioned in recent centuries, losing their persuasive power. The ethics of global responsibility, developing in the twentieth century and based on the recovery of competences lost in the process of development of contemporary civilization, is an alternative to virtue ethics. Is it a real alternative? This is the question we try to answer in the text.

Keywords: global ecological catastrophe, global climate catastrophe, self-limitation, virtue ethics, ethics of global responsibility